ROK VII Luty 1933 r. NUMER 2

Prenumerata półrocznie 3,00 zł. — Numer pojedyńczy 50 gr. Cena ogłoszeń wedle umowy.

Wychodzi co miesiąc. Członkowie Związku A. P. otrzymują czasopismo bezpłatnie.

CZASOPISMO ADWOKATÓW POLSKICH

DZIAŁ WOJEWÓDZTW ZACHODNICH

ORGAN ZWIĄZKU ADWOKATÓW POLSKICH

Znaczenie i skutki zajęcia przy egzekucji z ruchomości podług K. P. C.

Dr. Fr. Jaglarz, adwokat w Poznaniu.

I. Podług dotychczasowych przepisów obowiązujących na ziemiach zachodnich, przez zajęcie egzekucyjne wierzyciel nabywał prawo zastawu na zajętym przedmiocie, równe umownemu prawu zastawu i pierwszeństwo zaspokojenia przed zastawem uzyskanym przez następne zajęcie (§ 804 niem. proc. cyw.). Mimo braku wyraźnego przepisu w niem. proc. cyw. z istoty rzeczy wynikało, że przez równoczesne zajęcie powstałe prawa zastawu uzyskiwały równy stopień pierwszeństwa a jeżeli cena przetargu nie wystarczała przychodziły do zaspokojenia stosunkowo do wysokości pretensji zabezpieczonych temi równoczesnemi zajęciami.

Ten cały porządek został obalony w nowem prawie o postępowaniu egzekucyjnem, stanowiącem obecnie „Część drugą" kpc.

Podług nowego prawa wierzyciel przez zajęcie ruchomości nie nabywa na nich prawa zastawu ze skutkami rzeczowemi wynikającemi z przepisów kod. cyw. (§§ 1204 i nast.), które dla umownego prawa zastawu pozostały oczywiście nadal w mocy.

W przepisach art. 580—597 kpc. traktujących o egzekucyjnem zajęciu ruchomości nie ma nigdzie wzmianki podobnej do § 804 niem. pc., że wierzyciel przez zajęcie nabywa prawo zastawu na zajętym przedmiocie. Konsekwencje tego zobaczymy jeszcze przy podziale ceny uzyskanej z przetargu.

Jakież więc znaczenie i skutki prawne ma to zajęcie podług nowych przepisów kpc.?

Wyraźnej na to odpowiedzi w ustawie nie znajdziemy, jednak z art. 583 nakazującego spisanie protokółu zajęcia, oraz z art. 590—594 traktujących o ustanowieniu dozorcy nad zajętemi ruchomościami, którym może ale nie musi być także i dłużnik (z prawem tylko zwykłego używania rzeczy) wynika, że dłużnik aczkolwiek aż do chwili sprzedaży nie przestaje być właścicielem, to jednak traci prawo rozporządzania zajętemi rzeczami, prawo to przechodzi na komornika oczywiście w ramach i granicach, jakich wymaga cel dokonanego zajęcia (tj. przyszłe zaspokojenie wierzycieli).

Krótko rzecz ujmując można powiedzieć, że zajęcie ruchomości ma wobec dłużnika skutek zakazu rozporządzania nimi (tj. zbywania i obciążania) bez zgody

komornika a pośrednio wierzyciela, który może aż do sprzedaży spowodować uchylenie zajęcia przez komornika stawiając wniosek o umorzenie postępowania egzekucyjnego (nie licząc innych wypadków umorzenia postępowania z art. 561 i nast.).

Ten sam skutek tj. tylko zakazu zbywania i obciążania będzie mieć również zajęcie ruchomości, o którem mowa w art. 851 punkt 1 przy zarządzeniach tymczasowych. Wykonanie więc uzyskanego przez powoda tymczasowego zarządzenia przez zajęcie ruchomości pozwanego zabezpieczy jego roszczenie pieniężne tylko w powyższy sposób, nie dając mu, również po uzyskaniu wykonalnego tytułu więcej praw, niż innemu wierzycielowi, który przystąpi do uzyskanego przez niego zajęcia.

Skoro więc zajęcie skutkuje wobec dłużnika tylko jako zakaz rozporządzania, zachodzi pytanie, jakie są skutki usunięcia rzeczy z pod zajęcia. Odpowiedź na to znajdujemy w nowym kodeksie karnym, który w art. 282 przewiduje kary za występek usunięcia, uszkodzenia, ukrywania, zbywania lub obciążania zajętych rzeczy.

Nasuwa się też pytanie, czy osoby trzecie, działając w dobrej wierze mogą nabyć własność lub inne prawa na ruchomościach zajętych przez komornika.

Odpowiedzi należy szukać w prawie materjalnem (§§ 932—935, 1207 kc. i § 366 kh.), czyli że wierzyciel, który przez zajęcie nie nabywa prawa zastawu, będzie wobec nabywcy zajętych rzeczy w dobrej wierze bezsilny.

II. Po sprzedaży zajętych ruchomości, jeżeli suma uzyskana nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich wierzycieli, sąd sporządza plan podziału (art. 789—792) a w tej masie działowej zaspokojenie następuje podług kolejności dziewięciu wyliczonych w art. 796 grup, przyczem wierzyciel egzekwujący (o ile sam nie należy do którejś z uprzywilejowanych klas) znajduje się na szarym końcu w ostatniej grupie i tutaj w równym szeregu z innymi nieuprzywilejowanymi wierzycielami (art. 797), bez względu na to, czy ci ostatni prowadzili egzekucję, byleby w terminie z art. 794 zgłosili się z tytułem wykonawczym.

Tak więc każda egzekucja z ruchomości, o ile suma z góry nie wystarcza na zaspokojenie wszystkich uprawnionych, zamienia się ostatecznie w rodzaj małego konkursu, w którym dla nieuprzywilejowanego a prowadzącego egzekucję wierzyciela szanse zaspokojenia w przeciwieństwie do dotychczasowego porządku opartego na sądowym zastawie, będą zwykle minimalne.

III. Ten nowy system oparty na rosyjskiej procedurze obowiązującej w b. Kongresówce a obcy dotychczasowemu ustawodawstwu w Małopolsce i Wielkopolsce, pozornie sprawiedliwy, bo równo traktujący wierzycieli tej samej kategorji, wypłoszy ostatecznie kredyt czysto osobisty (nieubezpieczony hipoteką względnie ręcznym zastawem), oparty na zaufaniu osobistem do dłużnika posiadającego odpowiedni majątek ruchomy, względnie prosperujące przedsiębiorstwo handlowe, czy przemysłowe. Dotychczas wierzyciel udzielający takiego kredytu osobistego za zabezpieczeniem czy to we formie wekslowej, czy natychmiast wykonalnego aktu notarjalnego mógł mieć tę pewność, że w razie pogorszenia się sytuacji majątkowej dłużnika jeszcze na czas uzyska egzekucyjne prawo zastawu na jego majątku ruchomym zapewniające mu pierwszeństwo zaspokojenia przed innymi wierzycielami. Dziś i ta szansa odpada mu, skoro nawet jako pierwszy egzekwujący wierzyciel stoi na równi z wszystkimi późniejszymi wierzycielami a przed sobą ma aż 8 klas uprzywilejowanych wierzycieli.

A cóż za obszerne obecnie pole do działania dla niesumiennego dłużnika. Dotychczas taki krętacz musiał wczas rano starać się o fikcyjne tytuły dłużne na rzecz familiantów - wierzycieli, aby ubiec na czas rzeczywistego wierzyciela, dzisiaj wobec równości wierzycieli ma czas jeszcze do 5 minut przed dwunastą postarać

się o fikcyjne tytuły wykonawcze, których wysokość może przekroczyć kilkakrotnie pretensję egzekwującego wierzyciela.

IV. Rozp. Prezyd. R. P. z 27. X. 32 wprowadzające prawo o sądowem postępowaniu egzekucyjnem nie uchyliło przepisu § 49 punkt 2 ust. konkursowej, zapewniającego wierzycielom, którzy uzyskali na pewnych przedmiotach sądowe zajęcie, prawo odrębnego zaspokojenia z tych przedmiotów na równi z zastawnikami umownymi z § 48 ust. konk. Jak więc obecnie ukształtuje się w konkursie sytuacja wierzycieli, którzy podług nowego prawa uzyskali przed otwarciem konkursu zajęcie ruchomości dłużnika, skoro zajęcie to, jak wyżej widzieliśmy, nie stwarza dla wierzycieli prawa zastawu, na zajętych przedmiotach?

Oto wdzięczne zadanie dla przyszłej judykatury! Moim zdaniem sytuacja pozostanie niezmienioną, tylko sens § 49 ust. 2 trzeba będzie w drodze interpretacji przystosować do przepisów nowego prawa, podług którego zajęte przez komornika przedmioty ruchome nietylko wychodzą z pod dyspozycji dłużnika, ale również i wierzyciele na skutek zajecia, choć bez prawa zastawu, jednak nabywają prawo oddzielnego zaspokojenia z ceny przetargu choć w ograniczonych rozmiarach jak w art. 797 przewidziano. Protokół zajęcia mimo otwarcia konkursu pozostaje więc w mocy, egzekucja powinna dalej się toczyć, gdyż konkurs szczególny do ceny uzyskanej z przetargu ruchomości jako wcześniejszy wyprzedza późniejszy konkurs ogólny.

Gdyby miało być przeciwnie, to art. 561 kpc. powinienby zawierać osobny punkt, że postępowanie egzekucyjne umarza się na skutek otwarcia konkursu do majątku dłużnika a takiego postanowienia brak. Podobna sytuacja wytworzy się w razie odroczenia wypłat uzyskanego w trakcie toczącej się podług nowego prawa egzekucji mobilarnej, która na zasadzie § 18 rozp. z 6. III. 1928 o zapobieganiu upadłości będzie tylko wstrzymaną (zob. także art. 558 punkt 3 kpc.) a po ukończeniu nadzoru zostanie na wniosek wierzyciela podjętą.

V. Wszystko co powyżej omówiono na temat egzekucji z ruchomości, odnosi się mutatis mutandis także do zajęcia i podziału sum uzyskanych przez egzekucję z niehipotekowanych wierzytelności i innych praw majątkowych (zob. art. 631 i nast. 794 i nast. kpc.).

Postępowanie nakazowe w sprawach z wekslu i czeku.

Fr. Kruszelnicki, em. sędzia apelacyjny.

I.

Uwagi ogólne.

Wzgląd na funkcje, jakie weksel i czek jako papiery obiegowe mają w życiu ekonomicznem do spełnienia, wymaga, aby tryb postępowania sądowego w sprawach z wekslu i czeku był tak urządzony, iżby z jednej strony umożliwiał wierzycielowi uzyskanie w możliwie najkrótszym czasie tytułu egzekucyjnego celem zrealizowania roszczeń swoich w drodze przymusowej, z drugiej zaś strony aby stan sprawy mimo szybszego tempa postępowania był tak dokładnie zbadany, iżby dłużnik w obronie swej żadnego nie doznał uszczerbku. Obydwom postulatom czyni zadość postępowanie nakazowe unormowane w polskim KPC. w art. 458—468, które jest wzorowane na austrjackiej i węgierskiej procedurze cywilnej z pewnemi nieznacznemi od postanowień tychże procedur odchyleniami. Istota postępowania nakazowego polega na tem, że sąd bez rozprawy i bez wezwania dłużnika postanowieniem nakazuje dłużnikowi, doręczając mu równocześnie pozew, zaspokojenie w całości

roszczenia wraz z kosztami w ciągu ustawowego terminu albo wniesienie w tymże terminie zarzutów. Szybka ochrona wierzyciela polega na tem, że nakaz zapłaty już od chwili wydania stanowi tytuł zabezpieczenia, wniesienie zaś zarzutów w terminie ustawowym zapewnia dłużnikowi pełną obronę praw jego tak, jak w postępowaniu zwykłem.

Postępowanie nakazowe obejmuje postępowanie na podstawie dokumentów publicznych bądź prywatnych, sądownie lub notarjalnie uwierzytelnionych, i postępowanie nakazowe na zasadzie wekslu i czeku, unormowane w zasadzie jednolicie z nieznacznemi odchyleniami na rzecz tego ostatniego.

Przedmiotem artykułu niniejszego jest postępowanie nakazowe w sprawach z wekslu i czeku.

Przedewszystkiem zaznaczyć należy, że z postępowania nakazowego wyjęte jest dochodzenie:

1. Następujących roszczeń opartych na prawie wekslowem: a) roszczenia o wydanie wekslu na podstawie art. 15 ust. 2, art. 38 ust. 1 i 49 ust. 1; b) roszczenia o wydanie egzemplarza wekslowego, przesłanego do przyjęcia (art. 65 ust. 1), o wydanie wtóropisu wekslu (art. 63 ust. 2); c) roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia (art. 75); d) roszczenia akceptanta do wystawcy, poręczyciela do tego, za kogo ręczył, wyręczyciela do wyręczonego; e) roszczenia o odszkodowanie z powodu nienależytej notyfikacji (art. 44); f) roszczeń z art. 96, 97 i 98;

2. Następujących roszczeń opartych na prawie czekowem; a) roszczenia o wydanie czeku (art. 13 ust. 2, art. 18 ust. 1 i art. 27 ust. 1); b) roszczenia ze stosunku prawnego między wystawcą a trasatem (art. 20); c) roszczenia odszkodowawczego przeciw trasatowi (art. 23 ust. 5); d) roszczenia o odszkodowanie z powodu niedbalstwa w notyfikacji (art. 33 ust. 5); e) roszczenia z tytułu niesłusznego zbogacenia (art. 50); f) roszczenia o odszkodowanie z powodu braku pokrycia (art. 51); g) roszczeń z art. 43 i 44.

Wobec powyższego rozpoznaniu w trybie postępowania nakazowego podlegają roszczenia opierające się na ważnym i nazewnątrz niewadliwym wekslu lub czeku (art. 459 § 1), takiemi zaś są roszczenia oznaczone w art. 47 i 48 pr. weks. oraz roszczenia oznaczone w art. 35 i 36 pr. czek. (art. 57 ust. 2 pr. czek.). Dochodzenie tych roszczeń stanowi sprawy z wekslu i czeku.

Rozumie się, że wierzycielowi wolno dochodzić tych roszczeń w drodze zwykłego postępowania, jeżeli nie chce dochodzić ich w trybie postępowania nakazowego, a i sąd z urzędu skieruje pozew z żądaniem wydania nakazu zapłaty do zwykłego postępowania, jeżeli nie można wydać nakazu zapłaty, pozew zaś nadaje się do zwykłego postępowania. Tak w jednym jak i w drugim przypadku postępowanie w sprawie wekslowej (czekowej) odbywa się według ogólnych przepisów kpc. o trybie postępowania przed sądami okręgowemi lub grodzkiemi.

Jednakże normalnym sposobem dochodzenia roszczeń z wekslu lub czeku jest postępowanie nakazowe.

II.

Właściwość sądów.

I. Właściwość rzeczowa. KPC. nie zaliczając spraw z wekslu i czeku do spraw handlowych[1]) przekazuje je orzecznictwu sądów grodzkich i wydziałów

[1]) Jak to czyni austrjacka i jugosławeńska procedura cywilna, poddając pod rozpoznanie odrębnych sądów handlowych względnie wydziałów handlowych sądów okręgowych, pierwsza bez względu na wartość przedmiotu sporu (§ 51 N. I.), druga jeżeli wartość przedmiotu sporu przenosi 12 000 dynarów = 2 000 zł § 47 I kpc.

cywilnych sądów okręgowych, zależnie od wartości przedmiotu sporu. Sądy Okręgowe orzekają w sprawach z wekslu i czeku w składzie jednego sędziego, jeżeli roszczenie wekslowe nie przenosi 50 000 zł (art. 273 pousp. w brzmieniu art. 74 noweli III).

II. Właściwość miejscowa. Powództwo przeciwko zobowiązanemu z wekslu lub czeku wytoczyć można bądź przed sąd ogólnie właściwy zobowiązanego (art. 24 i n. kpc.), bądź przed sąd miejsca płatności wekslu lub czeku (art. 46 § 1 kpc.).

Kilku zobowiązanych z wekslu lub czeku można zapozwać (jako współuczestników sporu) bądź przed sąd miejsca płatności, bądź przed sąd ogólnie właściwy dla akceptanta (wekslu trasowanego) albo wystawcy wekslu własnego lub czeku (art. 46 § 2 kpc.). Przed sąd miejsca płatności wekslu lub czeku można wytoczyć również powództwo przeciwko spadkobiercom zobowiązanego z wekslu lub czeku.

III.

Postępowania nakazowe.

A. Pozew.

Postępowanie nakazowe wszczyna się zapomocą pozwu. Pozew taki powinien czynić zadość warunkom pisma procesowego, a nadto zawierać: 1. wniosek, aby sąd wydał nakaz zapłaty tej treści, że pozwany ma w ciągu trzech dni od doręczenia zaspokoić roszczenie w całości wraz z kosztami albo wnieść zarzuty w tymże terminie (art. 459 § 1 i art. 462 § 2 kpc.); rozmiar tego roszczenia określają art. 47 48 pr. weks. oraz art. 35 i 36 pr. czek.; 2. przytoczenie okoliczności faktycznych, uzasadniających żądanie (art. 206 § 1 l. 1 i 2 kpc.).

Do pozwu należy dołączyć: 1. weksel lub czek w oryginale oraz wszystkie dokumenty potrzebne do uzasadnienia roszczenia (protest, zawiadomienie poprzedników oraz rachunek pokwitowany, o ile jest potrzebny (art. 49 pr. weks.), (art. 459 § 2 kpc.); 2. oryginał dokumentu publicznego lub prywatnego uwierzytelnionego sądownie lub materjalnie: a) wykazującego przejście prawa z wekslu lub czeku na powoda, który z wekslu lub czeku nie jest bezpośrednio uprawniony (art. 459 § 3 kpc.); b) stwierdzającego przerwanie biegu przedawnienia, jeżeli z samego wekslu lub czeku wynika, że przeciwko roszczeniu mógłby być podniesiony zarzut przedawnienia (art. 460 kpc.). Wobec tego, że bieg przedawnienia roszczeń z wekslu lub czeku nie ulega zawieszeniu (wstrzymaniu art. 71 pr. weksl. i art. 40 pr. czek.), przepis art. 460 kp., dotyczący udowodnienienia dokumentami publicznemi lub prywatnemi uwierzytelnionemi, w sprawach wekslu i czeku nie ma znaczenia. Co do przedawnienia, które na podstawie samego wekslu lub czeku mógłby pozwany zarzucić, to mogłoby, o ile nie jest widocznem, że wytoczeniem pozwu o wydanie nakazu zapłaty przedawnienie zostało przerwane (art. 71 lit. a pr. weks.) chodzić o przerwę uznaniem piśmiennem roszczenia wekslowego (art. 71 lit. d). Wobec tego dokument, zawierający uznanie, musi być publiczny lub prywatny uwierzytelniony oraz datowany (art. 72 lit. d pr. weks. i art. 77 lit. d pr. czek.). Według daty wystawienia dokumentu ocenia się, czy uznaniem przerwane zostało przedawnienie.

Jednym pozwem może ten sam powód dochodzić kilku roszczeń, opartych na kilku wekslach lub czekach, przeciw temu samemu pozwanemu lub tym samym pozwanym, o ile zachodzą wymogi ustawowe wydania nakazu zapłaty co do wszystkich roszczeń. Natomiast nie jest dopuszczalne łączenie jednym pozwem roszczeń, z pomiędzy których co do jednych dopuszczalne jest postępowanie nakazowe, co

do innych zaś nie jest dopuszczalne z braku ustawowych wymogów, gdyż takiemu łączeniu stoi na przeszkodzie art. 208 kpc. Z tej samej przyczyny nie jest dopuszczalne łączenie pozwu o wydanie nakazu zapłaty z pozwem o zasądzenie męża na poddanie się egzekucji z wniesionego przez żonę mienia, które w myśl § 739[2]) niem. pc. (utrzymanego w mocy art. L. II prz. wp. prawo o sąd. p. egzek. Dz. U. Nr. 93/32 poz. 804) jest koniecznem nawet w tym przypadku, gdyby przeciw żonie i mężowi jako zobowiązanym z wekslu (czeku) wytoczono powództwo, bo zasądzenie obojga małżonków na solidarną zapłatę długu wekslowego nie zastąpi wyroku, zasądzającego męża na poddanie[3]) się egzekucji.

Łączenie tego rodzaju pozwów nie jest dopuszczalne ze względu na to, że roszczenia dochodzone jednym pozwem nie nadają się do tego samego trybu postępowania. W takich wypadkach wierzycielowi z wekslu lub czeku nie pozostaje nic innego, jak albo wyrzec się wytoczenia pozwu o wydanie nakazu zapłaty i dochodzić roszczenia z wekslu lub czeku i roszczenia o zasądzenie męża jednym pozwem, ale w trybie zwykłego postępowania, albo też wnieść pozew o wydanie nakazu zapłaty, a odrębnym pozwem żądać zasądzenia męża. Który z tych sposobów będzie bardziej wskazany, to już zależy od okoliczności danego przypadku.

Uprawnionym do wytoczenia powództwa o wydanie nakazu zapłaty jest uprawniony z wekslu wierzyciel. Takim wierzycielem jest:

1. Remitent, gdy niema indosów.

2. Po puszczeniu wekslu w obieg, posiadacz wekslu — wykazujący t. zw. formalną legitymację, polegającą na nieprzerwanym szeregu indosów, tj. szeregiem indosów, który pierwszy od remitenta, a każdy następny od tego pochodzi, kto w poprzednim indosie jest indosarjuszem (art. 15 ust. 1 zd. 1 pr. weks. i art. 13 ust. 1 pr. czek.). Wobec tego ostatni indosatarjusz ma formalną legitymację. Poprzednik zaś jego ma formalną legitymację, jeżeli on jako indosant wykupił weksel w drodze regresu. Legitymują go posiadanie wekslu i protestu. Może on przekreślić indos własny oraz indosy swoich następców (art. 49 ust. 2 pr. weks.), przez co staje się ostatnim indosarjuszem.

Jeżeli ostatni indos jest in blanco, legitymację formalną ma każdy posiadacz wekslu. Jeżeli po indosie in blanco znajduje się dalszy indos, czy to pełny, czy in blanco, legitymacja formalna nie doznaje przerwy, gdyż indosant, który podpisał indos następujący po indosie in blanco, nabył weksel na mocy indosu in blanco i mógł indos ten wypełnić nazwiskiem swojem, atoli miał prawo także bez wypełnienia przenieść weksel przez indos pełny lub in blanco (art. 13 pr. weks.).

Jeżeli szereg indosów jest przerwany, bądź przez to, że jest w nim luka, bądź przez to, że jeden z indosów nie jest podpisany przez indosatarjusza indosu poprzedniego, ostatni indosatarjusz niema legitymacji. Jeżeli przerwa powstała przez nabycie wekslu na podstawie prawa cywilnego (przez cesję lub spadek), a następnie weksel następca indosował, posiadacz wekslu nie miałby pełnej legitymacji, musiałby

---

[2]) § 739 np. brzmi: „Jeżeli majątek podlega zarządowi i pobieraniu użytków, wspólności dorobku lub wspólności ruchomości, egzekucja z wniesionego przez żonę mienia dopuszczalna jest tylko wtedy, gdy żonę zasądzono na świadczenie, a męża na poddanie się egzekucji". Zaznaczyć należy, że przepis ten jest bezwzględnie obowiązującym nie tylko co do wyroków wydanych przez sądy w b. dzielnicy pruskiej, lecz i w odniesieniu do wyroków zapadłych w sądach położonych w innych dzielnicach tak, że w braku orzeczenia zasądzającego męża na znoszenie egzekucji z mienia wniesionego, wyrok nie mógłby być wbrew woli męża wykonany na obszarze popruskim, mąż bowiem może w drodze powództwa żądać zwolnienia od egzekucji przedmiotu (art. 507 § 1 l. 2 kpc.).

[3]) Albo znoszenie ekzekucji, byleby nie „na cierpienie egzekucji" bo zwrot ten niemile dźwięczy.

udowodnić cywilny sposób nabycia przez indosanta po przerwie (Doliński, Polskie prawo wekslowe str. 180).

3. Wierzycielem takim jest posiadacz wekslu we wszystkich przypadkach, w których nie może się powołać na legitymację formalną a więc: a) cesjonarjusz t. zn. komu weksel wręczono przy równoczesnem odstąpieniu pretensji wekslowej; takim cesjonarjuszem jest także nabywca wekslu z zastrzeżeniem nie „na zlecenie" lub z innem zastrzeżeniem równoznacznem, gdyż weksel taki można przenieść tylko w formie i ze skutkami zwykłej cesji (art. 10 ust. 2 pr. weks.), oraz nabywca wekslu indosowanego po proteście z powodu nie zapłacenia lub po upływie czasokresu ustawowego do protestu (art. 19 pr. weks.); b) wierzyciel, na rzecz którego zajęta została wierzytelność, gdyż on z mocy samego zajęcia może do wysokości przypadającej mu sumy wykonać wszelkie prawa dłużnika swego (wierzyciela z wekslu) celem poszukiwania zajętej sumy (art. 637 kpc.); c) spadkobierca i zapisobierca.

Uprawnionym do zaskarżenia roszczenia z wekslu lub czeku jest indosatarjusz per procura (art. 17 pr. weks.), który jest, rozumie się, uprawniony do działania w procesie za indosanta, ale tylko w postępowaniu przed sądami grodzkiemi; do udzielania adwokatowi pełnomocnictwa procesowego indos zastępczy nie uprawnia.

Osobę pozwanego czy pozwanych wskazują przepisy zawarte w art. 46 pr. weks. i art. 29 pr. czek. Według tych przepisów dłużnikiem wekslowym jest wystawca, akceptant, akceptant przez wyręczenie, indosant, awalista, którzy odpowiadają solidarnie wobec posiadacza wekslu. Wierzyciel może dochodzić roszczeń przeciw jednemu, kilku lub wszystkim dłużnikom bez potrzeby zachowania kolejności, w jakiej się zobowiązali, a zatem dowolnie wedle wyboru swego i to w jednym pozwie lub odrębnych pozwach. Wierzyciel ma prawo zmiany dłużnika, może bowiem po zapozwaniu jednego dłużnika wytoczyć powództwo przeciw innemu dłużnikowi bez względu na to, czy ten drugi jest poprzednikiem, czy następcą tego dłużnika, przeciw któremu wpierw był skierowany pozew o roszczenie z wekslu lub czeku. Kilku zobowiązanych z wekslu lub czeku zapozwanych łącznie jednym pozwem tworzą spółuczestnictwo w sporze i to ex lege, gdyby bowiem nie było wyraźnego przepisu pozwalającego na łączne ich zapozwanie (art. 46, § 2 kpc.), spółuczestnictwo w sporze nie mogłoby być oparte na podstawie art. 69 kpc. z uwagi na panującą w prawie wekslowem zasadę wzajemnej niezależności oświadczeń wekslowych, wyrażonych podpisem na wekslu lub czeku, a zatem nie zachodzi tutaj jednakość faktycznej i prawnej podstawy zobowiązań. Mimo odmiennego od spółuczestnictwa z art. 69, l. kpc. charakteru spółuczestnictwa zobowiązań z wekslu lub czeku, do spółuczestnictwa tego stosować należy zasady dotyczące spółuczestnictwa samoistnego (niejednolitego).

W pozwie można zgłosić wniosek o nadanie wyrokowi rygoru natychmiastowej wykonalności i o przeprowadzenie rozprawy w nieobecności powoda (art. 206, § 2 kpc.). Do pozwu dołączyć należy odpisy pozwu i załączników w ilości, odpowiadającej liczbie pozwanych (art. 139 kpc.).

W sprawach z wekslu i czeku z obowiązkowem zastępstwem adwokackiem pozew podpisze adwokat i dołączy pełnomocnictwo.

B. Badanie pozwu.

Wniesiony do sądu pozew bada sędzia jednostkowy w sądach grodzkich i w sądach okręgowych, o ile wartość przedmiotu sporu nie przenosi 50 000 zł, jeżeli zaś sprawa podlega rozpoznaniu sądu w składzie trzech sędziów — przewodniczący.

Badanie obejmuje:

1. Badanie w kierunku braków formalnych pozwu. Do takich braków należy: a) brak ilości odpisów i załączników dostosowanej do liczby osób

pozwanych; b) brak pełnomocnictwa lub podpisu adwokata w sprawie z wekslu lub czeku, wytoczonej w sądzie okręgowym; nie jest zaś brakiem formalnym brak oryginału wekslu lub czeku oraz brak oryginałów dokumentów potrzebnych do uzasadnienia roszczenia tudzież dokumentów przewidzianych w art. 459, § 3 i w art. 460 kpc.; c) nie uiszczenie opłaty. W razie stwierdzenia powyższych braków sędzia (przewodniczący) zarządzi poprawienie lub uzupełnienie pisma w terminie tygodniowym pod rygorem zwrócenia pozwu (art. 141, l. 1 kpc.). Zarządzenie to może być zakomunikowane stronie ustnie przez sekretarza sądowego. Oznajmienie musi być stwierdzone odpowiednią wzmianką pod zarządzeniem, podpisaną przez stronę ze wskazaniem daty (§ 39 regul.). Po bezskutecznym upływie terminu sędzia (przewodniczący) zwróci pozew stronie (art. 141, § 2 kpc.).

2. Badanie wymogów procesowych. Jeżeli sędzia (przewodniczący) stwierdzi brak zdolności procesowej powoda, brak ustawowego zastępstwa, lub upoważnienia zastępcy do prowadzenia sprawy, sąd wyda odpowiednie zarządzenie, jeżeli brak da się uzupełnić, w przeciwnym zaś razie albo jeśli w terminie wyznaczonym brak nie został usunięty, sąd odrzuci pozew, (art. 213, § 1 kpc.) i to jeżeli sprawa należy do zespołu — na posiedzeniu niejawnem. Sąd odrzuci pozew w razie niewłaściwości sądu, tudzież w razie istnienia sporu między temi samemi stronami o to samo roszczenie lub powagi rzeczy osądzonej, o ile jedna lub druga okoliczność z treści pozwu wynika (art. 213 kpc.). Na postanowienie sądu, odrzucające pozew, służy zażalenie.

W razie zbiegu braków kilku wymogów procesowych n. p. niewłaściwości sądu i braku zdolności procesowej, należy pozew odrzucić tylko z powodu niewłaściwości, gdyż odrzucić pozew z powodu innych zbiegających się braków mógłby tylko sąd właściwy. W razie odrzucenia pozwu z powodu niewłaściwości sądu powód może wnieść pozew odrzucony do sądu właściwego w ciągu dni siedmiu od uprawomocnienia się postanowienia odrzucającego. Wówczas skutki poprzedniego wniesienia pozostają w mocy (art. 214 kpc. i art. VI § 1 prz. pr. kpc.).

3. Badanie przesłanek wydania nakazu zapłaty. Wynikiem tego badania może być:

1. Odmowa nakazu zapłaty i wyznaczenie terminu rozprawy w zwykłem postępowaniu, jeżeli: a) weksel lub czek nie posiada wszelkich warunków ważności lub nasuwa podejrzenie co do jego prawdziwości (art. 459 § 1 kpc.) n. p. z powodu przekreśleń, podskrobań lub innych uszkodzeń; b) jeżeli do pozwu nie dołączono oryginału wekslu lub czeku, protestu oraz innych dokumentów wymienionych w art. 459 i 460 kpc.; c) jeżeli roszczenie z wekslu lub czeku nie jest w całości, lecz tylko w części, albo gdy z pomiędzy kilku roszczeń objętych pozwem, tylko niektóre z nich uzasadnione są dołączonemi dokumentami; d) jeżeli na obszarze zaboru popruskiego z pozwem o wydanie nakazu zapłaty przeciw małżonkom złączono pozew o zasądzenie męża na poddanie się egzekucji z wniesionego przez żonę mienia. Termin ustnej rozprawy zostanie wyznaczonym, jeżeli w powyższych przypadkach sąd, do którego wniesiono pozew jest właściwy (zarówno rzeczowo jak miejscowo), w przeciwnym bowiem razie należy pozew odrzucić (art. 461 kpc.). Odmowę wydania nakazu, od której służy zażalenie, należy uzasadnić na piśmie (art. 379 kpc.). W razie uwzględnienia zażalenia sąd II instancji odeśle sprawę sądowi I instancji do ponownego rozpoznania (art. 468 kpc.).

2. Wydanie nakazu zapłaty. Sąd wydaje nakaz zapłaty zawsze w osobie jednego sędziego tj. i w tym wypadku, jeżeli sprawa podlega rozpoznaniu sądu w składzie trzech sędziów, i to bez rozprawy i bez wezwania pozwanego, któremu doręcza się pozew wraz z nakazem i odpisami dokumentów (art. 462 § 2).

W nakazie zapłaty poleca sąd pozwanemu, aby w ciągu dni trzech od doręczenia zaspokoił roszczenie z wekslu lub czeku (w rozmiarze określonym w art. 47 i 48 pr. weks. i w art. 35 i 36 pr. czek.) w całości wraz z kosztami albo aby w tymże terminie wniósł zarzuty (art. 462 § 2 kpc.). Na orzeczenie o kosztach, zawarte w nakazie zapłaty, służy powodowi zażalenie, pozwanemu zaś wtedy tylko, gdy nie wnosi zarzutów (art. 467 kpc.). Nakaz zapłaty od chwili wydania stanowi tytuł zabezpieczenia. Na wniosek powoda sąd zabezpieczy roszczenie z wekslu lub czeku jednym ze sposobów przewidzianych w art. 851 kpc. w drodze tymczasowego zarządzenia. Wobec tego, że nakaz zapłaty sam przez się czyni roszczenie wiarygodnem, nie jest konieczne uprawdopodobnienie okoliczności, że niezabezpieczenie mogłoby wierzyciela pozbawić zaspokojenia (art. 837, 842 kpc.). Na wniosek pozwanego sąd może ograniczyć zabezpieczenie według swego uznania (art. 463 § 2 kpc.).

Z upływem terminu udzielonego do zaspokojenia roszczenia, nakaz zapłaty staje się natychmiast wykonalnym (art. 463 § 1 kpc.).

C. Zarzuty przeciw nakazowi zapłaty.

Nakaz zapłaty może być przez pozwanego zaskarżony jedynie w drodze zarzutów. Powództwo wzajemne jako środek obronny pozwanego jest niedopuszczalne (art. 467 in fine kpc.). Termin do wniesienia zarzutów wynosi trzy dni (art. 462 § 2 kpc.). Przy obliczeniu terminu nie wlicza się dnia, od którego bieg terminu się rozpoczyna (art. 181 § 1 kpc.). Termin ten jako termin ustawowy nie może być ani skrócony ani przedłużony (art. 182 kpc.), ale może być przywrócony (art. 186 kpc.). Przedłuża się jednakże sam przez się, jeżeli: 1. koniec terminu przypada na niedzielę, lub na dzień ustawowo uznany za święto powszechne — na następny dzień powszedni (art. 181 § 3 kpc.); 2. przez oddanie pisma w polskim urzędzie pocztowym w ostatnim dniu terminu (art. 181 § 4 kpc.).

Pismo obejmujące zarzuty, które w postępowaniu przed sądami grodzkiemi może być zastąpione protokółem, o ile strona działa bez adwokata, należy wnieść do sądu, który wydał nakaz (art. 464 § 1 kpc.). Kilku współpozwanych może wnieść albo jedno pismo, albo każdy z nich odrębne pismo, zawierające zarzuty. Pismo powinno czynić zadość warunkom pisma procesowego (art. 137 kpc.), a zatem jeżeli sprawa należy do właściwości sądu okręgowego, powinno być wniesione przez adwokata. Jako pismo procesowe i przygotowawcze: 1. powinno zawierać zarzut usuwalnej niewłaściwości sądu i zarzut kompromisu pod rygorem utraty prawa korzystania z tych zarzutów w dalszem postępowaniu (art. 464 § 2 zd. 1 w związku z art. 235 kpc.); 2. może, ale nie musi zawierać inne zarzuty formalne, jak zarzut nieusuwalnej niewłaściwości, braku zdolności procesowej powoda lub pozwanego i należytego zastępstwa ustawowego, zarzut litis pendentis i rei iudicatae, sąd bowiem i z urzędu braki te weźmie pod uwagę (art. 236 kpc.). Do obrony zarzutami formalnemi dostosować należy wniosek w brzmieniu o uchylenie nakazu zapłaty i odrzucenie pozwu.

3. Jeżeli zaś obrona pozwanego skierowana jest przeciw żądaniu pozwanemu, pismo, obejmujące zarzuty, powinno zawierać; a) wniosek o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie żądania pozwu lub też o uchylenie nakazu zapłaty w części z wskazaniem, w jakiej, i oddalenie w tej rozciągłości żądania pozwu oraz b) aczkolwiek ustawa tego nie wymaga, ale też i nie zabrania — zgłoszenie zarzutów, dotyczących istoty sprawy (zarzutów materjalnych) i przytoczenie faktycznych okoliczności i dowodów na poparcie zgłoszonych zarzutów. To zaś będzie konieczne

w razie zgłoszenia przez pozwanego wniosku o przeprowadzenie rozprawy w jego nieobecności (art. 224 kpc.).

Zarzuty, dotyczące istoty sprawy (zarzuty materjalne), można podzielić na dwie grupy: na zarzuty przedmiotowe i zarzuty osobiste. Zarzuty przedmiotowe są to zarzuty, które się opierają na prawie wekslowem. Z pomiędzy tych zarzutów jedne skutkują bezwzględnie t. j. wobec każdego z wierzycieli wekslowych, inne względnie t. j. tylko wobec pewnego oznaczonego wierzyciela z wekslu lub czeku. Do zarzutów pierwszej kategorji należą: zarzut nieważności wekslu lub czeku; zarzut braku zdolności do zaciągania zobowiązań wekslowych lub czekowych; zarzut złożenia sumy wekslowej do depozytu sądowego w przypadku przewidzianym w art. 41 pr. weks.; zarzut niedopełnienia aktów zachowawczych (art. 52 pr. weks.); zarzut nieważności protestu z powodu sporządzenia go w niewłaściwem miejscu i czasie; zarzut przedawnienia; zarzut fałszu polegającego na sfałszowaniu podpisu lub na zmianie tekstu wekslu (art. 68 i 69 pr. weks.), za które uważać należy dodanie odrębnego miejsca płatności na wekslu, który wymieniał już miejsce płatności obok nazwiska trasata albo umiejscowienie wekslu i wskazanie domicyljata przez osoby do tego nieuprawnione; zarzut wymuszenia podpisu na wekslu gwałtem fizycznym i t. p. Do drugiej kategorji zarzutów przedmiotowych należą: zarzut braku zawiadomienia, skuteczny tylko przeciw temu, kto zawiadomienia zaniedbał; zarzut niedozwolonego wypełnienia wekslu t. j. niezgodnego z wolą oddawcy czy to wyraźną czy domniemaną[4]), który jednakże nie może być podnoszony przeciw nabywcy wekslu w dobrej wierze (art. 2 ust. 5 pr. weks.); zarzuty wypływające z zastrzeżeń n. p. „nie na zlecenie" — „bez obliga".

Zarzuty osobiste czyli, jak się ustawa wyraża, „zarzuty oparte na osobistych stosunkach dłużnika" są to zarzuty, które dłużnik wekslowy może podnieść ze skutkiem prawnym tylko przeciw temu wierzycielowi, z którym poza wekslem przyszła do skutku umowa, zobowiązanie wekslowe dłużnika zmieniająca, uchylająca lub ograniczająca. Takiemi są zarzuty n. p. zarzut błędu istotnego, zarzut przymusu psychicznego, zarzut zapłaty, zarzut nieotrzymania waluty, zarzut podpisu wekslu z grzeczności, zarzut zrobienia z wekslu kaucyjnego użytku niezgodnego z treścią umowy, zarzut dania wekslu na pokrycie długu, pochodzącego z interesu nieważnego lub niezaskarżalnego i t. p.[5]).

Co do kwestji, czy i o ile zarzuty tego rodzaju mogą być ze skutkiem podniesione także wobec innego wierzyciela, to odróżnić należy nabywcę praw z wekslu w drodze indosu od nabywcy tychże praw na podstawie aktu prywatno-prawnego.

Nabycie praw z wekslu zapomocą indosu jest nabyciem w sposób pierwotny, nabyciem samoistnem, niezależnem przeto zupełnie od praw poprzednika, a więc także od wszelakich okoliczności, zaszłych w osobie poprzednika, pociągających za sobą zmianę, uchylenie lub ograniczenie praw z wekslu. Z tej samoistności praw indosatarjusza wypływa to, że go nic nie obchodzą stosunki, łączące dłużnika z poprzednikiem czy z poprzednikami indosatarjusza. W następstwie tego wobec posiadacza wekslu, legitymowanego formalnie nieprzerwanym szeregiem indosów, dłużnik wekslowy nie może się zasłaniać zarzutami osobistemi, chyba że udowodni, że przeniesienie wekslu nastąpiło wskutek porozumienia na szkodę jego (art. 16 pr. weks.).

Do skutecznej zatem obrony dłużnika wekslowego za pomocą zarzutów osobistych wymagana jest nietylko wiadomość obu stron o zarzutach, przysługujących

[4]) Co do szczegółów w przedmiocie tego zarzutu p. Doliński str. 145—148.

[5]) Patrz uwagi do art. 16 pr. weks. w Komentarzach Prof. Wróblewskiego i Dolińskigo, Polskie prawo wekslowe.

dłużnikowi lecz także przyjście między nimi do skutku porozumienia w tym celu, aby dłużnika pozbawić skuteczności zarzutu i przez to narazić go na szkodę. Takie porozumienie musi być udowodnione również przy indosie pozornym (Wróblewski l. c., uwaga 3 art. 16).

Inaczej ma się rzecz z nabyciem praw z weklsu w drodze następstwa prywatno-prawnego. Nabycie to jest nabyciem pochodnem t. zn. nabywca taki (cesjonarjusz, spadkobierca, zapisobierca, indosatarjusz z wekslu imiennego lub upadłego) nabywa od swego poprzednika prawa z wekslu z wszelkiemi ich wadliwościami. W następstwie tej zasady dłużnik wekslowy może wobec takiego nabywcy zasłaniać się wszelkiemi zarzutami, które miał w czasie nabycia przeciw jego poprzednikowi. Jakkolwiek — powiada prof. Doliński l. c. str. 191 — ustawa wyraźnie o tem nie wspomina, to jednak wynika to z interpretacji art. 16, który następuje po art. 15, a który przez posiadacza rozumie tego, kto ma legitymację wekslową. Wynika to z zasady, że ustawa chroni jedynie obrót wekslu, oparty na formach prawa wekslowego, a zatem prawidłowy obieg wekslowy.

Ustawa nie wymaga ani tego, aby dłużnik przytoczył w piśmie wszystkie zarzuty, które w chwili wniesienia mógł zgłosić, ani tego, aby przytoczył okoliczności i dowody na poparcie podniesionych zarzutów, przeciwnie ustawa powiada, że fakty i dowody mogą być przytoczone aż do zamknięcia rozprawy (art. 464 § 2 kpc.), skąd wynika, że dłużnik nie traci prawa korzystania z zarzutów niezgłoszonych w piśmie aż do zamknięcia rozprawy, jednakże nie zgłoszenie zarzutów w piśmie może mieć niekorzystne skutki co do kosztów (art. 104 kpc.).

Wobec tego, że kilku pozwanych dłużników tworzy samoistne spółuczestnictwo w sporze, każdy z pozwanych dłużników jest samoistnym pod względem obrony swojej.

4. Pismo może zawierać: a) żądanie pozwanego przeprowadzenia rozprawy w jego nieobecności (art. 224 kpc.); b) wniosek o wstrzymanie wykonania nakazu (art. 463 § 2 kpc.).

D. Badanie pisma zawierającego zarzuty.

Pismo podlega badaniu sędziego jednostkowego względnie przewodniczącego, o ile sprawa podlega rozpoznaniu zespołu, w kierunku braków formalnych, opłaty i wydaniu zarządzeń celem usunięcia lub uzupełnienia braków i zwrócenia pisma po bezskutecznym upływie terminu (art. 141 kpc.).

Pismo spóźnione odrzuci sąd bez rozprawy (art. 464, § 4 kpc.). Tym sądem, o ile sprawa podlega rozpoznaniu sądu w składzie trzech sędziów, będzie zespół trójosobowy, a nie sędzia jednostkowy, bo ten jest uprawniony tylko do wydania nakazu zapłaty. Na postanowienie, odrzucające pismo, służy zażalenie. Wskutek odrzucenia pisma nakaz zapłaty staje się prawomocnym i jako taki ma skutki wyroku prawomocnego (art. 463, § 3 kpc.). Poza tym przypadkiem sędzia jednostkowy, a jeżeli sprawa podlega rozpoznaniu sądu w składzie trzech sędziów, przewodniczący zarządzi doręczenie pisma powodowi z jednoczesnem wyznaczeniem terminu rozprawy (art. 464, § 3 kpc.).

Jednocześnie sąd może wstrzymać wykonanie nakazu, jeżeli wniosek taki był zgłoszony w piśmie.

E.

Rozprawa odbywa się według ogólnych przepisów o postępowaniu. Pozwany zatem ma zepewnioną obronę w całej pełni, mogąc korzystać ze wszystkich środków dowodowych według kpc. dopuszczalnych. Wyrok wydany w nieobecności pozwa-

nego nie będzie zaocznym (art. 359, 3 kpc.) chociażby pozwany nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, gdyż przed zaocznością chronią go wyjaśnienia złożone w piśmie zawierającem zarzuty (art. 360 kpc.).

Aż do zamknięcia rozprawy ustnej wolno pozwanemu i bez zgody powoda cofnąć zarzuty. W razie cofnięcia sąd orzeknie postanowieniem, że nakaz pozostaje w mocy, a co do orzeczenia o kosztach stosować należy odpowiednie przepisy w razie cofnięcia pozwu (art. 466 kpc.). Bez zgody pozwanego wolno pozew cofnąć tylko do czasu wniesienia zarzutów, gdyż wniesienie tychże oznacza wdanie się pozwanego w spór.

F. Orzeczenie sądu.

Po przeprowadzeniu rozprawy sąd orzeknie, 1. postanowieniem, jeżeli stwierdzi zasadność zarzutów usuwalnej niewłaściwości sądu lub kompromisu bądź istnienie braku bez względnych wymogów procesowych; 2. wyrokiem, że nakaz zapłaty utrzymuje w mocy, albo że go uchyla w całości lub w części i w tym zakresie żądanie powoda oddala (art. 465 kpc.). W razie współuczestnictwa w sporze po stronie pozwanych wyrok z uwagi na naturę prawną tego współuczestnictwa może w odniesieniu do każdego z nich rozmaicie opiewać.

W kwestji, czy nakaz zapłaty ma być wyrokiem utrzymany w mocy, czy też uchylony, gdy wierzytelność wekslu stała się dopiero płatną w chwili ferowania wyroku orzecznictwo Sądu Najwyższego na tle austr. pc. jest rozbieżne. Albowiem orzeczenie z 8 stycznia 1931 III. 1. Rw. 23660/30 Przegląd Sądowy 1932 poz. 808 jest za pierwszą alternatywą, orzeczenie zaś z dnia 10. 4. 1931 III. 1. Rw. 293/31 tamże poz. 807, jest za drugą.

Wobec tego, że przepis art. 339 kpc.: „zasądzeniu roszczenia nie stoi na przeszkodzie, że stało się ono wymagalnem w toku sprawy", jest przepisem natury ogólnej, kwestję powyższą należy rozstrzygnąć w ten sposób, że, jeśli w chwili ferowania wyroku wierzytelność z wekslu lub czeku stała się wymagalna, nakaz zapłaty należy utrzymać w mocy, choćby w czasie wydania nakazu zapłaty nie była wymagalna.

Na wniosek powoda wyrokowi, utrzymującemu nakaz zapłaty w mocy w całości lub w części, sąd nada rygor natychmiastowej wykonalności (art. 355 1—6 kpc.). Poza tem do wyroku mają zastosowanie przepisy z art. 346—357 kpc., a w postępowaniu przed sądami grodzkiemi także art. 389 kpc.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Rok 1933.

S. S. N. Lisiewski, Warszawa.

Prawo materjalne.

1. § 117 uc. Czynności powiernicze (fiducjarne) nie są pozorne w rozumieniu § 117 uc.

Okoliczność, że strona powodowa, nabyła prawo własności celem zabezpieczenia owych pretensji pieniężnych do firmy L. i F. i że zamiarem strony powodowej i wymienionej firmy było przewłaszczenie z powrotem maszyn tej firmie po spłaceniu przez nią pretensji strony powodowej, nie czyni umowy ani pozorną ani nieważną, skoro strony, zawierające umowę, zgodnie postanowiły, że maszyny przechodzą na własność strony powodowej, oddanie maszyn w posiadanie nastąpiło w sposób przewidziany w § 390 kc., a firmie L. i F. zostało zastrzeżone terminowe prawo odkupu w ten sposób, że firma ta mogła po zapłaceniu zabezpieczonej sprzedażą maszyn pretensji strony powodowej uzyskać z powrotem prawo własności. Tego rodzaju umowa jest praktykowaną w obrocie handlowym i uznawaną w orzecznictwie sądów za ważną i skuteczną umowę kupna dla zabezpieczenia roszczeń (Sicherungskauf) połączona z przewłaszczeniem w tymże celu (Sicherungsübereignung).

(Wyrok z dn. 1. 4. 1931 — III 2 C 426/31).

2. § 126, 127 uc. Treść pisemnej umowy uchodzi jako ostateczna i miarodajna wola stron. Utrzymanie w mocy ustnych postanowień mimo pisemnej umowy wymaga szczególnego usprawiedliwienia.

Twierdzenia strony pozwanej i wskazane przez nią dowody dążyły do udowodnienia, że postanowienia umowy nie odpowiadały zamiarom stron, że strony co innego zamierzały a co innego postanowiły w umowie pisemnej. Z twierdzeń powyższych strony pozwanej wynikałyby dwie ewentualności. Albo strony przed podpisaniem umowy zamierzały tak postanowić, jak to twierdzi strona pozwana, lecz następnie zmieniły swe postanowienie i stosunek prawny ukształtowały tak, jak go określiły w umowie pisemnej, którą świadomie i dobrowolnie podpisały; w tym przypadku poprzednia ich wola i zamiary nie mają żadnego znaczenia i badanie ich byłoby bezcelowe; albo też strony rozmyślnie i świadomie oświadczyły w umowie pisemnej co innego, niż postanowiły, z czem się zgodziła także strona pozwana, podpisując umowę, mimo że umowa rzekomo zawierała wręcz sprzeczne z rzeczywistością postanowienie. Ani błąd ani podstęp nie może tu wchodzić w rachubę, gdyż ani strona pozwana ani jej kontrahentka umowy tej nie kwestjonowały i nie zaczepiły. W tych warunkach skoro sama strona pozwana przyjmowała udział w zawarciu umowy i sama ją świadomie i dobrowolnie podpisała, nie twierdząc, by została do tego zmuszona lub nakłoniona podstępem lub by została w błędzie co do treści podpisanej, to nie może obecnie kwestjonować postanowień umowy i twierdzić, że co innego zostało umówione, a co innego zadokumentowane, jeżeli jednocześnie nie wyjaśnia, dlaczego i w jakim celu tak się stało. Należało zatem przyjąć, że strony a w ich liczbie i strona pozwana odstąpiły od pierwotnych zamierzeń i postanowiły tak uregulować swe prawa i zobowiązania, jak brzmi umowa, którą podpisały. Albowiem nie jest do pomyślenia, by strony świadomie bez żadnego powodu i celu, nie będąc wprowadzone w błąd, podpisywały umowę, sprzeczną z ich wolą i umówionemi przez nie postanowieniami.

Słusznie więc S. A. w tych okolicznościach sprawy odmówił badania świadków, wskazanych przez stronę pozwaną celem udowodnienia, że co innego było umówione, a co innego zadokumentowane, motywując odmowę wyraźnie tem, że chodziłoby o stwierdzenie, że to co strony świadomie i celowo udokumentowały w sposób poważny, jako wyraz swej zgodnej woli, nie jest wyrazem zgodnej woli, dla przyczyn zgoła nieodgadnionych.

(Wyrok z dn. 1. 4. 1932. III 2 C 426131).

3. §§ 133, 157 uc. Interpretacja w celu stwierdzenia nieobjawionej woli jest niedopuszczalną.

Strona pozwana zarzuca, że strony, zawierające umowę nie miały na myśli kontraktu kupna-sprzedaży, lecz jedynie zabezpieczenie pretensji strony powodowej tylko na czas do chwili zwrotu przez Ministerstwo Spraw Wojskowych stronie powodowej listu gwarancyjnego i że S. A. nie badał rzeczywistej woli stron, lecz oparł się na dosłownem znaczeniu wyrazów, czem naruszył § 133 uc.

Zarzut ten jest mylny.

§ 133 uc. postanawia wprawdzie, że przy tłumaczeniu oświadczeń woli należy badać rzeczywistą wolę, a nie trzymać się dosłownego znaczenia wyrazów, a o ile chodzi o umowy, należy je tłumaczyć tak, jak tego wymagają uczciwość i dobra wiara, i uwzględniać zwyczaje przyjęte w obrocie (§ 157 uc.) Przepis 133 uc. nie upoważnia jednak do ustalenia w drodze samej tylko interpretacji takich przejawów i postanowień woli, jakich oświadczenie wcale nie zawiera, a zwłaszcza nie upoważnia do wyciągania z oświadczenia woli wniosków wprost sprzecznych z wyraźnem brzmieniem tego oświadczenia. § 133 uc. jest przepisem interpretacyjnym, wskazującym tylko to, jak należy tłumaczyć oświadczenia woli, nie można przeto, powołując się na ten przepis, ani uzupełniać, ani zmieniać jasnych i dokładniejszych, nie wymagających tłumaczenia oświadczeń woli. Przepis § 133 uc. przewiduje przypadki, gdy strona, jak to się często zdarza, użyła niewłaściwego wyrazu lub wyrazu w niedosłownem jego znaczeniu lub nadała wyrazowi inne znaczenie, aniżeli zwykłe, przyjęte w mowie potocznej lub w języku prawniczym, co mogło spowodować niejasność oświadczenia woli lub jego niezgodność z rzeczywistą wolą stron. W tym przypadku przepis § 133 uc. nakazuje nie trzymać się dosłownego znaczenia wyrazów, lecz badać rzeczywistą wolę strony, ujawnioną w danem oświadczeniu. Ta rzeczywista wola strony może być ustalona przez porównanie badanego oświadczenia z całą treścia i celem czynności prawnej strony, przez zestawienie tegoż oświadczenia z innemi oświadczeniami tejże strony, będącemi w związku z badanem oświadczeniem, przez zbadanie okoliczności, wśród których oświadczenie to zostało złożone, i innych faktów, które wyjaśniają i tłumaczą znaczenie użytych w oświadczeniu wywodów itp.

W niniejszym przypadku ani strona pozwana nie twierdzi, ani okoliczności sprawy nie dają żadnej podstawy do przypuszczenia, że strony, które zawarły umowę z dnia 19. 12. 24 r. użyły w niej wyrazów w innem znaczeniu, niż ich się zwykle używa, lub że chciały nadać tym wyrazom inne znaczenie. Oświadczenia stron są jasne i w żaden sposób nie można dopatrzeć się w nich woli przeniesienie prawa własności do maszyn tylko do czasu zwrócenia stronie powodowej listu gwarancyjnego z tem, że z chwilą zwrócenia tego listu stronie powodowej prawo własności automatycznie przeszłoby z powrotem bądź to na firmę

L. i F. bądź na stronę pozwaną. Strony wyraźnie zastrzegły tylko firmie L. i F. prawo odkupu, a nic nie przemawia za tem, by strony przez prawo odkupu rozumiały automatyczne przejście prawa własności z powrotem na firmę L. i F. a o liście gwarancyjnym umowa wcale nie wspomina, ustalając wyraźnie i dokładnie termin, do którego firma L. i F. może korzystać z prawa odkupu. W tych warunkach S. A. nie miał żadnej potrzeby badania świadków celem ustalenia rzeczywistej woli stron i słusznie pominął takie badanie i interpretując umowę według jej jasnego, a nie nasuwającego żadnej wątpliwości brzmienia, i nie naruszył ani § 133 ani § 157 uc., gdyż interpretacja umowy nie jest sprzeczna ani z zasadami uczciwości i dobrej wiary ani z przyjętemi lub z obowiązującemi w obrocie handlowym zwyczajami.

(Wyrok z dn. 1. 4. 1932 — III 2 C 426/31)

4. § 134 uc., §§ 3, 6 i nast. rozp. z 27. 7. 1923 w przedmiocie regulowania obrotu dewizami i walutami zagranicznemi oraz obrotu pieniężnego z zagranicą (Dz. Ust. poz. 582). Dostarczenie walut zagranicznych w celach udzielenia pożyczki w wysokości ich równowartości w markach polskich.

S. N. uchylając wyrok S. A. z tej przyczyny, że pominął okoliczności, które uzasadnić mogły nieważność umowy stron dla przekroczenia przepisów walutowych ze stanowiska § 134 uc. wyraził tem samem zapatrywanie, że przekroczenie tego przepisu skutkuje nieważność jako sprzeciwiające się zakazowi ustawowemu. Tem zapatrywaniem kierować się musi S. N. przy wydaniu obecnego wyroku ze względu na postanowienia zawarte w § 565 ust. 2 upc. Pozostaje zatem do rozpatrzenia, czy umowa stron uchybia przepisom rozp. z 27. 7. 1923. Powód jest zdania, że uchybienie takie nie ma miejsca, albowiem przedmiotem pożyczki nie były waluty uiszczone pozwanemu, lecz ich ekwiwalent wyrażony w markach polskich. Ze stanowiska powoda zachodziłyby zatem dwie umowy: pierwsza z nich przedstawiałaby kupno-sprzedaż, druga umowę o zamianę zobowiązania o zapłatę ceny kupna na zobowiązanie pożyczkowe. Umowa ostatniego rodzaju jest wobec przepisu § 607 ust. 2 uc. dopuszczalna. Atoli powstanie zobowiązania nowego ma za warunek, że istniało poprzednie skuteczne zobowiązanie, które mogłoby na inne zobowiązania być zamienione. Tej przesłanki nie ma. Kupno-sprzedaż walut zagranicznych podpadało bowiem w krytycznym czasie pod § 3 cyt. rozporządzenia, według którego osoby fizyczne i prawne mogły posiadane przez siebie dewizy i waluty zagraniczne pozbywać w kraju tylko w P. K. K. P., bankom dewizowym lub komisjonerom dewizowym, (z drugiej zaś strony) nabywać było wolno w kraju sumy w walutach zagranicznych tylko w bankach dewizowych i to też tylko z zastrzeżeniem wynikającem z §§ 6 i nast. cyt. rozp. Skoro zatem strony do tego przepisu się nie zastosowały, było ich kupno-sprzedaż w myśl poprzednich wyjaśnień nieważne. Nieważność zaś ta pociąga za sobą nieważność umowy o pożyczkę. Powód mógłby zatem dochodzić jedynie roszczeń z niesłusznego wzbogacenia.

(Wyrok z dn. 17. 6. 1932 — III 2 C 21/32).

5. § 145 uc. Znaczenie cofnięcia wypowiedzenia umowy.

Powód utrzymuje coprawda, że skutki tegoż wypowiedzenia zostały uchylone pismem z 31. 8. 1925 r. Atoli powód zapoznaje, że umowa rozwiązana przez wypowiedzenie, nie może nawiązać się z powrotem w drodze cofnięcia wypowiedzenia, lecz musi być zawarta nowa umowa na tych samych warunkach. Chociaż zaś w zasadzie cofnięcie wypowiedzenia może uchodzić za ofertę do nawiązania umowy na starych warunkach, tak iż przez przyjęcie cofnięcia dojść może do skutku umowa o starej treści, to jednak z drugiej strony musi cofnięcie wypowiedzenia, by uchodzić jako oferta do zawarcia takiej umowy, być wyrazem woli nawiązania umowy na starych warunkach.

(Wyrok z dn. 1. 7. 32 — III 2 C 31/32).

6. §§ 242 i 364 uc. Umorzenie długu z pożyczki, wyrażonego w markach w drodze odstąpienia hipoteki markowej, która przy zastosowaniu rozp. z dn. 14. 5. 24 przewyższa znacznie wartość pożyczki.

Zapatrywanie pozwanego, że powód doznałby wskutek cesji hipoteki niesłusznego wzbogacenia, ponieważ wartość hipoteki przewyższa znacznie wartość pożyczki, nie ma żadnego oparcia w ustawie. Niesłuszne wzbogacenie zachodzi tylko w wypadkach, gdy nabycie jakiejkolwiek wartości nastąpiło bez tytułu prawnego. O tem zaś nie może być mowy, jeżeli powód otrzymał hipotekę w drodze umowy z pozwanymi o świadczenie w miejsce zapłaty swej pretensji. Nie mogą się również pozwani powoływać na § 157 uc. Pozwani mają widocznie na myśli zasadę uczciwości i zaufania. W takim razie winni przytoczyć § 242 uc., bo nie chodzi o interpretację umowy, lecz o sposób świadczenia według powyższej zasady. Tymczasem zmiana wartości świadczenia umówionego po zawarciu umowy nie daje stronom ze stanowiska zasady uczciwości i zaufania żadnych szczególnych praw, o ile nie zaszły nieprzewidziane wpierw warunki, które zmieniają zupełnie charakter gospodarczy zawartej umowy. Tych przesłanek brak jest jednak w zachodzącym wypadku, bo różnica wartości, którą podkreślają pozwani, a która nastąpiła po zawarciu umowy stron, objęta byłaby normalnem ryzykiem, jakie przyjmują strony, gdy dają i biorą inne świadczenia w miejsce umówionego. Aby zaś w przeciwieństwie do tego naka-

zywał § 28 rozp. z 30. 5. 24 zastosowanie innej oceny, a w szczególności rozszerzał granice poruszonej wyżej zasady uczciwości i zaufania, tego wbrew zapatrywaniu pozwanego ani z brzmienia ani z treści przepisu powyższego wywieść nie można. Zresztą dotyczy cyt. § 28 przerachowania i ze skutecznością cesji praw nic nie ma do czynienia. Błędne są również rozumowania pozwanych oparte na materjałach do rozp. z 14. 5. 24. Jakkolwiek bowiem projekt tegoż rozporządzenia przyznawał cesjonarjuszowi waloryzację nie wyższą jak pełne przerachowanie waluty cesyjnej, podczas gdy nadwyżka przypaść miała cedentowi, jo jednak w tym punkcie nie miałby on żadnej doniosłości dla rozstrzygnięcia sporu stron, chociaż stałby się ustawą. Jak już bowiem podkreślono wyżej, nie chodzi w procesie niniejszym o przerachowanie, lecz o skutki umowy o odstąpienie pretensji hipotecznej, a z tem zagadnieniem poruszony projekt nic nie ma wspólnego.

(Wyrok z dn. 3. 6. 1932 — III 2 C 523/31).

7. § 249 uc. **Istota i rozmiary szkody, jaką doznał nabywca udziału sp. z o. o. wskutek podstępnego zwiedzenia, jeżeli nabywca trwa przy umowie.**

Występując z rozczeniami wzajemnemi o odszkodowanie z powodu oświadczeń powoda niezgodnych z rzeczywistością, stara się pozwana wykazać na majątku spółki K. T., coby miała, gdyby oświadczenia powoda były prawdziwe. Pozwana przeocza, że szkody należy określić według ujemnych skutków na własnym majątku, że tymczasem przedsiębiorstwo K. T. nie jest jej własnością. Chodzi bowiem o spółkę z ograniczoną poręką, która jest samoistnym podmiotem prawnym, a chociaż wszystkie udziały tejże spółki znajdują się w rękach pozwanej, to jednak spółka jako odrębna osoba prawna nie przestała istnieć i majątek jej nie przeszedł na własność pozwanej. Pozwana nabyła od powoda nie przedsiębiorstwo, lecz udział w spółce i ten jedynie wszedł do jej majątku. Chcąc zatem przedstawić szkodę swoją w granicach tego, coby miała, gdyby oświadczenia powoda były prawdziwe, powinna była pozwana uzasadnić, że o pozycje, które potrąca, doznała uszczerbku jako właścicielka udziału, czy to pod względem jego wartości, czy też dochodowości. Chociażby zaś w związku tym udało się jej wykazać, że różnica w majątku spółki, polegająca na nieprawdziwych oświadczeniach powoda pociąga za sobą równolegle taką samą różnicę czyli uszczerbek w majątku udziałowca, to zawsze jeszcze żądać mogłaby pozwana według własnych swych twierdzeń jedynie czwartą część tej różnicy, skoro udział nabyty od powoda przedstawiał tylko taką część kapitału zakładowego i pozwana powołuje się na szkody, które dotyczą w równej mierze wszystkich udziałów.

Jednak rozpoznanie wzajemnych żądań pozwanej ze stanowiska powyższych uwag również nie wchodzi w rachubę, albowiem przedewszystkiem nie można podzielić jej zapatrywania, jakoby domagać się mogła tego, coby miała, gdyby oświadczenia powoda były prawdziwe. Słusznie coprawda wywodzi pozwana, że jeżeli powód przedstawił stan spółki w korzystniejszem świetle aniżeli było to w rzeczywistości, świadczyć powinien odszkodowanie, czy to z punktu widzenia winy przy zawieraniu umowy, czy też z powodu czynu niedozwolonego.. Tymczasem pojmuje pozwana błędnie treść i rozmiary odszkodowania z § 249 uc., jeżeli wyraża zapatrywanie, że na podstawie § 249 uc. musi powód wyrównać jej stan majątkowy do granic, w jakich znajdowałby się, gdyby oświadczenia jego były prawdziwe. Wniosku takiego § 249 uc. bynajmniej nie usprawiedliwia. Mowa jest w nim o przywróceniu takiego stanu, który istniałby bez okoliczności obowiązującej do odszkodowania. Okolicznością taką są według twierdzeń pozwanej niezgodne z rzeczywistością oświadczenia powoda. Aby więc ustalić stan szkody zgodnie z ustawą, należy teoretycznie wyeliminować nieprawdziwe oświadczenie i zastanowić się nad tem, jak ukształtowałyby się wówczas stosunki według zasad prawdopodobieństwa. Nastręczają się dwie możliwości: pierwsza zasadnicza, że pozwana nie byłaby umowy jako dla niej niekorzystnej wogóle zawarła, w drugim rzędzie, że zawarłaby ją wprawdzie, lecz na korzystniejszych dla niej warunkach. Odszkodowanie może więc mieć wyłącznie za cel wytworzenie takiego stanu, jak gdyby umowa nie była zawartą, albo też obniżenie ceny za udział. Niema natomiast miejsca dla przyznania pozwanej korzyści, które miałyby na wypadek prawdziwości oświadczeń powoda. Okazuje się również, że obniżenie nie ma swego źródła w §§ 462, 472 uc. i że o naruszeniu tych przepisów nie może być mowy...

W wyniku rozważań powyższych okazuje się jako błędne zapatrywanie pozwanej, że zachodzi naruszenie § 387 uc., ponieważ S. A. wyklucza możność kompensowania roszczeń pozwanej z pretensją powoda. Pozwana bowiem ze stanowiska swoich twierdzeń nie może mieć do powoda żadnych samodzielnych roszczeń wzajemnych, które nadawałyby się do potrącenia z roszczenia skargi, lecz uzyskać może jedynie obniżenie w drodze rachunkowej tej części pretensji powoda, która przedstawia ekwiwalent za udział.

(Wyrok z dn. 30. 9. 1932 — III 2 C 121/32).

8. § 273 uc. **Wzajemne roszczenie strony nie może być uwzględnione z urzędu i nie może skutkować oddalenia skargi.**

Błędne jest zapatrywanie pozwanych wyrażone w związku z wzajemnem ich roszczeniem o przewłaszczenie, że skoro powód w toku sporu nie zaofiarował im przewłaszczenia, powinna skarga

była ulec oddaleniu. Pozwani zapoznają, że § 273 uc. nie stwarza żadnego obowiązku zaofiarowania świadczenia wzajemnego jako okoliczności uzasadniającej roszczenie skargi, lecz daje jedynie pozwanym prawo odmówienia żądanie skargi, dopóki powód wzajemnego świadczenia niedokona, wobec czego Sąd uwzględnić może wzajemne roszczenie tylko na wyraźną ekscepcję pozwanego, która jednak nigdy nie prowadzi do oddalenia skargi, lecz do orzeczenia po myśli § 274 uc.

(Wyrok z dn. 11. 3. 1932 — III 2 C 428/32).

9. § 284, 285 uc. Warunki powstania zwłoki po stronie dłużnika mającego roszczenie wzajemne do wierzyciela.

Wierzyciel który zobowiązany jest do świadczenia wzajemnego, nie potrzebuje (chcąc dłużnika postawić w zwłokę) razem z upomnieniem dłużnika zaofiarowywać mu tego świadczenia. Przeciwnie jest rzeczą dłużnika (by uchronić się od zwłoki) zaofiarować żądane świadczenie wzamian za otrzymaniem świadczenia wzajemnego.

(Wyrok z dn. 11. 3. 1932 — III 2 C 418/31).

10. § 285. Uchylenie zwłoki raz powstałej.

Nie udzielając w tych warunkach zgody na podjęcie pieniędzy zdeponowanych (tytułem zapłaty ceny kupna) mimo upomnienia powoda około 11. 1. 1921 popadli pozwani w czasie tym w zwłokę. Pozwani starają się wykazać, że w czasie następnym zwłoki już nie było, albowiem powód skargę swą o zapłatę reszty ceny kupna cofnął i spowodował swoją żonę do wystąpienia ze skargą o zwrot nieruchomości, zaczem chodziło mu raczej o zerwanie umowy. Okoliczności te są dla uchylenia raz powstałej zwłoki bez znaczenia. Chcąc bowiem uchylić jej skutki, powinni byli pozwani według zasady § 295 uc. zezwolenie na podjęcie zdeponowanych pieniędzy conajmniej ustnie zaofiarować. Ponieważ zaś tego nie uczynili, gdyż w toku całego sporu tego nie twierdzili, przeto pozostali w zwłoce i odpowiadają powodowi w myśl § 286 za powstałe stąd szkody za cały okres po 11. 1. 1921.

(Wyrok z dn. 11. 3. 1932 — III 2 C 428/32).

11. § 362 uc. W jakich warunkach i rozmiarach żądać może wierzyciel dopłaty, jeżeli dłużnik złożył za jego zgodą dłużną kwotę do depozytu.

Strony, które zawarły 16. 10. 1920 umowę kupna-sprzedaży nieruchomości, pojmowały złożenie pieniędzy w markach polskich do depozytu jako częściowe dopełnienie roszczenia powoda o zapłatę ceny kupna opartego na § 433 uc. w tem zrozumieniu, że z chwilą złożenia pieniędzy ograniczyło się zobowiązanie pozwanych do dokonania czynności, które stałyby się konieczne, aby powód otrzymał zdeponowane pieniądze. W tym związku ma żądanie skargi o zapłatę sumy markowej przerachowanej na złote według kursu z 16. 10. 1920 charakter roszczenia odszkodowawczego i opiera się na § 286 uc. Dla uzasadnienia żądania skargi jest więc koniecznem aby pozwani z dokonaniem wyżej podanych czynności popadli w zwłokę i w ten sposób wyrządzili powodowi szkodę w postaci zmniejszenia się wartości zdeponowanych pieniędzy przez dewaluację. Zwłoka pozwanych powstać mogła w myśl § 284 ust. 1 nr. 1 uc. tylko wskutek upomnienia powoda. Nastąpiło ono według stanu faktycznego około 11. 1. 1921, gdy roszczenie powoda do pozwanych o zwolnienie zdeponowanych pieniędzy stało się wymagalne. Z tego wynika, że w okresie poprzednim żadna szkoda wskutek zwłoki pozwanych powodowi powstać nie mogła, że zatem za skutki niemożności podjęcia pieniędzy przez powoda, a tem samem za ich dewaluację pozwani tytułem odszkodowania za zwłokę nie odpowiadają. Coprawda na innej podstawie byłaby odpowiedzialność ich i w tym okresie do pomyślenia. W szczególności mógłby powód oprzeć roszczenie o odszkodowanie na podstawie § 276 uc., jeżeli pozwani mieli obowiązek troszczyć się o depozyt, aby nie stracił na wartości, lecz zaniechali tego albo też uniemożliwili powodowi podobną troskę. W tym jednak względzie strony niczego nie przytoczyły, wobec czego szkody powstałe wskutek dewaluacji do 11. 1. 1921 ponieść musi powód.

Co do okresu późniejszego podnoszą pozwani okoliczności, które wykluczyć mają ich zwłokę po myśli § 285 uc. W szczególności twierdzą pozwani, że powód nie wykonał szeregu zobowiązań umownych, co uprawniało ich do zatrzymania świadczenia wzajemnego. Twierdzenia te są jednak nieuzasadnione. Zastosowanie ma § 286 ust. 2 zd. 1 uc. Brak bowiem obecnie interesu powoda w podjęciu depozytu wskutek zwłoki pozwanych jest zupełnie widoczny. Dlatego służy powodowi zapłata całej reszty ceny kupna według kursu marki polskiej w dniu 11. 1. 1921, czyli w pełnem przerachowaniu na złote, gdyż w razie wczesnej zapłaty byłby otrzymał powód pieniądze tej wartości.

(Wyrok z dn. 11. 3. 1932 — III 2 C 428/31).

Wydawca: Związek Adwokatów Polskich, Oddział w Poznaniu. — Redaktor działu i redaktor odpowiedzialny, Ekspedycja i prenumeraty: Stefan Dembiński, Aleje Marcinkowskiego 25. Telefon 33-05 — Konto P. K. O. Poznań 208-423.
Czcionkami Drukarni Uniwersytetu Poznańskie.